

Jan ADAMOWSKI

### Archaizmy leksykalne w polskim folklorze wierszowanym

Лексические архаизмы в польском стихотворном фольклоре

Les archaïsmes lexicaux dans le folklore polonais en vers

Dla nazwania elementów przestarzałych lub takich, które wyszły z użycia, stosuje się w językoznawstwie termin „archaizm”. *Słownik terminologii językoznawczej* definiuje to pojęcie w dwu zakresach:

1) językoznawczym (ogólnym, nadrzędnym) – jako „wszelka jednostka systemu językowego zachowana bez zasadniczych zmian z wcześniejszej epoki rozwojowej danego języka”;

2) stylistycznym (specjalnym, podrzędnym) – jako „postać oboczna danej jednostki nacechowana emocjonalnie”.<sup>1</sup>

Rozważając z kolei językoznawcze znaczenie tego terminu (będące zasadniczym tematem dalszych rozważań) należy wyróżnić:

a) jednostki językowe wyszłe z użycia – archaizmy właściwe (z teoretycznego punktu widzenia),

b) elementy przestarzałe (bierne),

c) „elementy języka zachowane z wcześniejszej epoki jego rozwoju, choć współcześnie nie odczuwa się ich archaiczności”.<sup>2</sup>

Ta ostatnia, prasłowiańska, ze względu na pochodzenie, grupa słownictwa na ogół przetrwała w niezmienionej postaci także w twórczości ludowej, a ponieważ nie jest związana z opisem zmienności tekstów folkloru (a taką właśnie ogólniejszą perspektywę rozważań przyjęliśmy), pozostanie tu kwestią uboczną.

#### Problem archaizmu w folklorze

Na użytek analizy tekstów ludowych uszczegółowienia wymaga jednakże sama definicja pojęcia archaizmu. Precyzacja tej definicji w pierwszej kolej-

<sup>1</sup> Z. Gołąb, A. Heinz, K. Polański: *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa 1970, s. 54.

<sup>2</sup> *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 23.

ności musi uwzględnić ten aspekt specyficzności języka folkloru, który wynika z jego odniesienia do gwary jako podstawy derywacyjnej.<sup>3</sup> W związku z powyższym, w języku pieśni ludowych można wyróżnić archaizmy ściśle gwarowe, czyli takie wyrazy (elementy języka), które dawniej występowały w gwarach, a pozostały w pieśniach, np. nazwy lasu: *bór, gaj, dąbrowa*:

Od terema, do terema – trza nam się do domu zbierać,  
przez lasy, przez *bory* – przez głębokie jeziora.

(Kol XVI, nr 131)

W zielonym *gaiku*  
dziewczę rwie jagody,  
na koniku wronym  
jedzie panicz młody.

(Gaj, s. 77)

A gże panna jiże,  
gże panna vendruje?  
Do *dómbrowy* na jagody,  
gże nas pan połuje.

(Lub, Jac 73)

W języku folkloru odnajdujemy ponadto elementy języka literackiego. Stąd wypływa praktyczna potrzeba poszerzenia kontekstu definicyjnego dla pojęcia archaizmu w folklorze i na tę odmianę języka. Jako przykłady genetycznie „literackich” archaizmów, czyli takich wyrazów, które dawniej występowały w języku literackim, a pozostały w pieśni ludowej, można podać następujące:

– *białogłowa*<sup>4</sup>:

Wczoraj była panna, gadala z chłopcami,  
/: a dziś *białogłowa*, nie spojrzysz oczami :/;  
Wczoraj była panna, a dziś *białogłowa*,  
/: zmieniło się jej liczko i panieńska mowa :/.

(AO, nr 61, s. 82)

– *dziewica*<sup>5</sup> – w folklorze forma rzadsza i późniejsza, czasem związana bezpośrednio z upowszechnieniem się tekstu literackiego:

Jakiż to chłopiec, piękny i młody,  
jakaż to obók *dziewica*  
brzegami sinyj Świtezi wody,  
idą przy świetli księżycu.

(Kow, nr 116, s. 124)

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat zob. J. Bartmiński: *O derywacji stylistycznej (na przykładzie poetyckiego interdialektu folkloru i „gwary” w literaturze)* [w:] *Z zagadnień języka artystycznego. Materiały* [...] pod red. J. Bubaka, A. Wilkonia, Kraków 1977 i inne prace tego autora.

<sup>4</sup> Historię tego wyrazu dokładnie opisuje R. Tokarski: *Pole znaczeniowe nazwy „człowiek” w historii języka polskiego*, Lublin 1978, s. 160 i in. (rozprawa doktorska).

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 190 i in.

– *siolo*, które jako zapożyczenie ukraińskie znane jest w języku literackim już w XVI wieku<sup>6</sup> i stąd przeszło do pieśni ludowych:

Jakieś poświęcony, idźże do kościoła,  
a ja młoda, młoda, młodzusięńka,  
pójdę spać do *siola*.

(KWs, s. 557)

Wydaje się jednak, że takie poszerzenie zakresu definicji nie wystarcza. Należałoby wprowadzić pojęcie archaizmu ściśle folklorowego. Zdarza się bowiem, że elementy uznane za archaiczne w jednej odmianie języka są żywotne w innej.<sup>7</sup> Wskaźnikiem archaiczności na gruncie danej odmiany języka (w naszym przypadku – folkloru) może być zatem żywotność tekstowa danego elementu. W tego typu analizach dopiero okazuje się, że na przykład *miesiąc* – do połowy XIX wieku był w folklorze polskim niemal wyłączną formą, a dopiero w wieku XX dosyć często jest zastępowany przez formę nowszą – *księżyc*.<sup>8</sup> Podobnie jest z parami leksykalnymi typu: *mac* – *matka*, *dźwierze* – *drzwi* itp.

Na tym miejscu należy pamiętać i o specyficznej strukturze tekstu ludowego, który nie tyle jest bezpośrednio budowany przez język, co przez formuły.<sup>9</sup> Stąd elementy języka pieśniowego są bardzo związane z poszczególnymi utworami, a nawet ogólnopieśniowymi segmentami (formułami). W świadomości nosicieli folkloru to właśnie owe segmenty – formuły różnicują (geograficznie i historycznie) poszczególne teksty. W ten sposób język staje się mocno skonwencjonalizowanym „wypełniaczem” takich reprodukowanych formuł, a ponadto zostaje poddany (jak w pieśni ludowej) jeszcze dodatkowym uwarunkowaniom: meliczność, rytmika, rym itp.

Zatem życie danego elementu językowego (u nas słowa) ściśle wiąże się z życiem danego segmentu. Owe segmenty – formuły stają się podstawowymi kontekstami porównywalnymi do badań nad żywotnością języka folkloru. Archaizmem folklorowym (w węższym znaczeniu) będzie więc ten element leksykalny, który w kontekstach porównywalnych w późniejszej chronologicznie dokumentacji przyjmuje postać nowszą (zmienia się, wychodzi z użycia). Miarą żywotności w pierwszym rzędzie jest tu sam folklor, a zastępczo odpowiednio gwara i język literacki.

<sup>6</sup> T. Minikowska: *Wyrazy ukraińskie w pojszczyźnie literackiej XVI w.*, Warszawa 1980, s. 110.

<sup>7</sup> Sygnalizował ten problem m.in. J. B. Artiemienko: *K woprosu ob upotrieblenii archaizmow w jazykie ruskogo folkloru*, Sławiński Sbornik II, wydanie filologicznej, Woroneż 1958.

<sup>8</sup> Wszelkie tego typu dane i porównania odnoszą się do zebranego przez autora materiału (zob. wykaz źródeł).

<sup>9</sup> Obszerniej na temat stanu badań nad pojęciem formuły zob. Bartmiński: *Wokół Lordowskiej koncepcji formuły*, „Literatura Ludowa” 1975, nr 6.

## Przegląd i klasyfikacja folklorowych archaizmów leksykalnych

Wśród archaicznej grupy słownictwa w polskim folklorze wierszowanym wyróżnić można trzy podstawowe grupy:

A) archaizmy rzeczowe<sup>10</sup>, czyli tzw. historyzmy. Chodzi tutaj o tę grupę wyrazów, która nie jest przekładalna na język współczesny i wychodzi z użycia wraz z desygnatem.

W folklorze główne kręgi semantyczne (w odniesieniu do zebranego materiału) archaizmów rzeczowych stanowią:

– nazwy pieniędzy: *dukat* – JK, 132; Rog, 95; Kol I/290; Kun, 145; Kot Zn, 173 itp., *talar*<sup>11</sup>; *szeląg* (*szelązek*) – JK, 30; Kuj, 269; Hoł, 97; Gaj, 173; FO, 131 itp.; *trojak*, *trojaczek* – Kol I/228; M. O-B, 220; Kuj, 137; Her, 14 itp.; *grajcar* – Podh, 172; Gaj, 181; Witkoś, 178; Bąk, 36; PŚl, 143 itp.; *saski* – Kol I/281; *cent* – Bąk, 22; Witkoś, 180; *rubel* – Kur, 174; Lub, Jac, 70; Jank, 226; Mart, 219; FO, 74; Kuj, 59; *marka* – Gaj, 228 itd.;

– nazwy ubiorów: *kontusz* – Kol I/3; Rog, 123; Kol XVI/269; KotZn, 297; *żupan* (*żupanik*) – Kol I/219; Kol/XVI, nr 447; D, 71; KWs, 380; Jank, 93 itp.; *bawelnica* – D, 60; Kol/I, 245 i 66; *manele* (objaśnienia bardziej zapomnianych słów podajemy w przypisach<sup>12</sup>) – ŻP, 101; Kol I/107, 105, 97, 86, 26 itd.;

– nazwy dawnego obuwia: *ciżmy* – Kuj, 251; Podh, 172; Kun, 191; *kurpie* (*kurpiele*, *kurpiki*) – D, 127; Her, 44; Kol II/41, 29;<sup>13</sup>

– dawne nazwy miar i wag: *funt* – Podh, 53; KWs, 733; *garniec* – D, 138; Kol I/218, 223 itp.; JK, 55; Bąk, 74; Gaj, 227 itd.; *jachtel* – ŻP, 18; *korzec* – Her, 35, 30; D, 70, 92; M. O-B, 332, 252; Kam, 25, 170; Kuj, 57; KWs, 512; *kwarta* (*kwarteczka*) – JK, 253; Rog, 179; Bąk, 84; FK Hej, 291; Wielk, 279 itp.; *mila* (bardzo częste) – Rog, 222; Kol XVI/nr 435; Kol I/56, 39, 48 itd.; Jank, 343; Gaś, 72; D, 231; AO, 143 itp.; *tokieć* – D, 237; Her, 108; KotZn, 402; Jank, 234 itp.; *staja* – D, 193; Kol I/72; Bąk, 34; Hoł, 132; Chor, 21; FO, 31 itd.;<sup>14</sup>

– nazwy związane z wojskiem: *deputaci* – KotZn, 299; *fechtować* – PŚl 318; *miecz* – Kol I/211, 215, 218, 135 itp.; *pałasz* – Rog, 123; Kol I/14; *rycerz* – Kol II/236, 204; Kuj, 174; *rusznica* – Kol I/115; *surma* – Kol I/227 itd.;<sup>15</sup>

<sup>10</sup> Termin „archaizm rzeczowy” wprowadził H. Gaertner: *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, Lwów – Warszawa 1931-38, s. 120.

<sup>11</sup> Obszerna dokumentacja i omówienie zob. J. Adamowski: *Talar* [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych*, Zeszyt próbny, Wrocław 1980, s. 231-239, tutaj też uwagi i o innych nazwach pieniędzy w folklorze.

<sup>12</sup> Por. tzw. „Słownik warszawski” (dalej SW): Bawelnica – spódnica wełniana lub chustka, kontusz – zwierzchnia suknia długa z wylotami, manele (forma lp. mannela) – naramiennik, bransoleta, ozdoba jubilerska na ramię a rękę.

<sup>13</sup> Kurpie – buty z łyka lipowego (Kol/I, s. 29).

<sup>14</sup> Jachtel – ósma część beczki, z niem. Achtel – (ŻP, s. 18).

– nazwy związane z dworem (szlacheckim i królewsko–magnackim): *czeladź* (*czeladka*, *czeladeczka*) – D, 219; Gąś, 36; Kol I/264; Rog, 75; JK, 69; ŻP, 224; FO, 102; Kow, 131 itp.; *dwór* – Kol XVIII/nr 84; Chm, 75; Kuj, 223; FK Hej, 195; D, 154; Chor, 30 itp.; *dziedzic* – Kuj, 172, 58; *dziedziczka* – Kuj, 58, 83; *ekonom* – Gaj, 115; *fornal* – Kol XVII/140; FO, 104; Kuj, 94; *foryś* – Kuj, 137; *klucznica* – Kol XVI/nr 237; *kniaź* – M. O-B, 398; *koniusz* – JK, 29; *król* – Kol XV/494; Kol I/276; *szafarz* – ŻP, 9; FK Hej, 146; M. O-B, 36; Kow, 151; *szafarka* – Jank, 56; *szlachcic* – Kol I/70; M. O-B, 236; Kuj, 137; *podczaszy* – Kol XVI/344; *cesarz* – Czer, 58; *książę* – Gaj, 117; *parobek* (bardzo częsty) – D, 202; Her, 82; PŚl 2/70; FK Hej, 287; Podh, 89 itp.;

– krąg wyrazów związanych z karczmą: *alembik* – Rog, 217; Inst. Szt., t. 68; *arędarka* – D, 138; *bębenczek* – Kol I/251; Czer, 162; *karczmarka* – Kol I/220; M. O-B, 399; Lub Jac, 70; *karczmarz* – Rog, 257; M. O-B, 382; KWs, 371;<sup>16</sup>

– nazwy dawnych trunków: *gorzałka* (*gorzała*, *gorzałeczka*, *gorzałczyzna* ...) – D, 187, 255; Kam, 293; Podh, 174; Chor, 255 itd.; *okowita* – Kol XVI/161; Bąk, 82; Kam, 293; Podh, 114; FK Hej, 80; *kornus* – Wielk, 105, 101; Kam, 69;

– określenia muzyczne: *dudka* – Kol XVII/31; Lub Jac, 58; *piszczałka* – Czer, 304; *piszczele* – Kol I/231, 174; Rog, 13;<sup>17</sup>

– nazwy innych wytworów (przykładowo): *brzadło* – ‘zwierciadło’ – Wielk, 178; *socha* – Chor, 20; Kow, 108; *wrota* (bardzo częsty) – D77; ŻP, 163; Rog, 175; Kuj, 240; KWs, 619; Drozd, 131; Kun, 64; Her, 80; Bąk, 42; PŚl, 2/46; M. O-B, 189 itp.;

Do grupy historyzmów właściwie zaliczyć należy i tak zwane etnografizmy – wyrazy nazywające zwyczaje i obrzędy ludowe, rekwizyty obrzędowe itp., które są na ogół jeszcze znane, ale rzadko praktykowane – por. *korowaj* (*korował*, *korował*) – ‘ciasto weselne’ – Ryś, 91; Gaj, 226; ŻP, 152; Her, 17 itp.; *dziewostęb* – Kol XVI/163, 141, 184; *dziękowiny* – FO, 102; *gaik* ‘drzewko obrzędowe’ ŻP, 17; Rog, 205 itp.

B) drugą grupę słownictwa archaicznego w folklorze stanowią archaizmy wyrazowe. Chodzi w tym wypadku o takie sytuacje, kiedy „starzeje się” (a nawet wychodzi z użycia) dawna forma wyrazu, a pozostający desygnat użykuje nową nazwę. Tak jest np. w sytuacji pary leksykalnej *miesiąc* i *księżyc*. W moich materiałach na ogólną sumę potwierdzeń dla księżyca tylko jeden zapis pochodzi z tekstu z XIX w.

<sup>15</sup> Deputaci – mężczyźni wyznaczeni do odbycia kampanii wojennej (Kot Zn, s. 299).

<sup>16</sup> Bębenczek – „Naczynie do noszenia tub przechowywania płynu nazywało się bębmem, głównie z tej przyczyny, że robione było ze skóry”. (Czer, s. 162).

<sup>17</sup> Dudka, piszczele – piszczałka, dęte narzędzie muzyczne (SW); dudka – piszczałka – fujarka (SW).

Księżycu co świecisz  
 Podczas nocy ciemnej  
 Nie świeć mi, świeć temu  
 Komuż jest przyjemny.

(Rog, nr 191, s. 103)

W tekstach dokumentowanych współcześnie stosunkowo częściej można odnaleźć przykłady wypierania formy starszej (*miesiąc*) – mimo jej ciągle wysokiej frekwencji (około 4 razy większej) przez nowszą, w tych samych kontekstach. Porównajmy takie przykłady:

Świeć *miesiuncku*, w okno moje,  
 Wyndź, Marysiu, serce moje.  
 Una wysła i wyjrzała,  
 siwe uoceńka zaplakala.

(Chm, nr 54, s. 62)

obok:

Świeć, *księżycu* w okno moje,  
 Wyjdź Marysiu serce moje.

(Jank, nr 56, s. 91)

oraz:

Ej, tobie świyci *miesiąc*,  
 a mnie świycom gwiazdy,  
 ej, ciebie k<sup>u</sup>ocha jeden,  
 a mnie k<sup>u</sup>ocha każdy.

(Podh, nr 591, s. 100)

obok:

Tobie świeci *księżyc*,  
 a mnie świecą gwiazdy,  
 ciebie kocha jeden  
 a mnie kocha każdy.

(KWs, s. 299)

Są też przykłady występowania dwu form jednocześnie w tym samym tekście, jak ma to miejsce w zamówieniu znachorskim:

Jesteś *miesiączku* na niebie,  
 Zbirasz trzy z dziewięciu luszczeń do siebie.  
 [...] Jeśliś księżycowa [luszczeńka – J. A.] idź do *księżycy*!

(Kot. Zn, 186)

Z podobnym zjawiskiem mamy także do czynienia i w innych przykładach. Gwarowe, wychodzące z użycia – *ciepnąć* czy *cisnąć* bywa i w folklorze wymieniane na nowsze (dla gwary i folkloru), literackie – *rzucić*. Jest więc:

Wzion ci ją za rączki  
 i za oba boczki,  
*cisnął* ci ją *cisnął*  
 w ten dunaj głęboczki

(Kol Us, 67)

Wziął – ci ją za rączki  
i za oba boczeki,  
ciepnął – ci ją ciepnął  
w ten dunaj głębocki

(Kol I/s. 55)

Nowszy zapis ma natomiast:

I chwycił ją chwycił  
za cieniste boki,  
i rzucił ją rzucił,  
na Dunaj głęboki.

(Gaj, 82)

Za przykład analogicznego sposobu unowocześniania językowego pieśni ludowej można też podać rozwój w XX wieku epitetu folklorowego, przymiotnika *czysty*, w połączeniu *czysta woda*, jako zastępnika znanego poetyzmu *bystry* w znaczeniu archaicznym 'czysty'.<sup>18</sup> Porównaj poniższe konteksty:

Bo jej uroda *bystra* jak woda,  
rozkwitnyły jeji białe lica  
jak w sadzie róża.

(Kuj, nr 843, A)

Bo jej uroda *czysta* jak woda.  
Usteczka jej żywo rumienieją –  
Jak róża z ogroda.

(FK Hej, 474)

Takich prostych wymian form wyrazowych, unowocześniających język utworu ludowego w tych samych kontekstach, dokonujących się bez istotniejszego wpływu na jego całość, nie ma jednak dużo. Nawet podawane wyżej przykłady „zadomowionych” w folklorze innowacji, jak *księżyc* czy epitet *czysty* (*woda*), upowszechniają się przede wszystkim przez użycie w nowych kontekstach, chociaż zbliżonych czy nawet tych samych pod względem tematycznym. Tak jest w przypadku pary leksykalnej *siec* i (wyraźnie nowszej w folklorze) *kosić* z popularnego dla erotyku ludowego motywu – „koszenia łączki”:

Z mojej łączki *bystra* woda ciecze,  
mojej łączki leda chto nie *siecze*.

(Kuj, nr 688, B)

A on ci ją zaczon pięknie prosić,  
Czy pozwoli swoją łączkę *skosić*,  
– Nie pozwolę, wykoszę se sama.

(Kun, 96)

Z moi łączki *bystra* woda ciecze,  
Moi łączki bodaj – kto nie *zsiecze*.

<sup>18</sup> Szerzej na ten temat zob. Bartmiński, Cz. Kosyl: *O bystrej wodzie w jeziorze i nazwie rzeki Bystrzyca*, „Język Polski” LII, 1972, s. 112-118.

A kto by chciał moją łączkę skosić,  
To mnie musi bardzo pięknie prosić.

(Kun, 97)

W ostatnich przykładach uwidacznia się także szczególna rola niektórych uwarunkowań wierszowych w procesie modernizacji tekstu. Wyrazy uwikłane w rymy znacznie trudniej modernizują się, mimo nawet upowszechnienia czy wyłączności formy nowszej w gwarach – porównaj *łóżko* (i *łóżeczko*) do *łóże*, które dalej utrzymuje się głównie w pozycji rymowej: *łóże // komorze*, rzadziej *łóża // noża*, *łóże // nieboże*, *może*, *róże*, *zboże*. Nowsze *łóżko* natomiast, zupełnie wyjątkowo pojawia się w zespole rymowym:

W czym Marysi ładniej będzie,  
Czy w wianeczku, czy w czepeczku  
Czy z Jasieńkiem na *łóżeczku*.  
Ni w wianeczku, ni w czepeczku,  
Tylko z Jasiem na *łóżeczku*.

(Kur, 182)

Ze względu na ogólną frekwencję bardzo liczna jest w folklorze grupa archaizmów wyrazowych odnosząca się do nazw lasu: *bór*, *dąbrowa*, *gaj* czy maści koni, jak: *wrony*, *bruny* (*brunny*).<sup>19</sup>

Z innych, mniej znanych, a w folklorze zachowanych archaizmów wyrazowych przykładowo wymienić można:

– *białogłowa* (a właściwie *białaogłowa*):

Przypatrza się panny  
i wy *białogłowy*  
oj jak ci to zacząć  
z Jasieniem rozmowy.

(Kol I/68–8)

– *brona* 'brama':

Jak ci ja pojedę floryańską *broną*,<sup>20</sup>  
Trzasne se bicskiem jak jedwabną stroną.

(JK, 3)

Jakcić on przyjechał  
Przed berlińską *bronę*,  
Odbierz se, Jasinku,  
Jaką chcesz szwadronę.

(Rog, 7)

<sup>19</sup> Archaizmy te były ostatnio opisywane przez J. Bartmińskiego: *O języku folkloru*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 225 i in.; J. Sierociuk: *Elementy interdialektalne w polskich pieśniach ludowych (na przykładzie nazw lasu)*, „Język Polski” 1976, nr 3 i J. Adamowski: *Archaizmy leksykalne pieśni ludowych a problematyka formuły*, „Literatura Ludowa” 1977, nr 4-5.

<sup>20</sup> Por. Tokarski: *Zmiany znaczeniowe wyrazów polskich spowodowane zapożyczeniami synonimicznych wyrazów czeskich*, „Językoznawca” nr 25 (1972), s. 40-54; D. Buttler: *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978, s. 34.



## – zakon 'prawo':

Od terema do terama  
jużeśmy po ślubie.  
Wzięty on według *Zakonu*.  
Od Boga był ślub,  
od ludzi jest sąd,  
od matki będzie wesele.

(Kol XVI/53)

Dziękuję wam tatulińku za wychowanie,  
tylko za to nie dziękuję, za złe wydanie  
Daliście mnie lada komu  
pozbyli z domu *zakonu*,  
o tatku mój.

(Kol XVI/260)

W folklorze zjawisko zastępowania może mieć szerszy niż tylko wyrazowy charakter. Mamy tu bowiem do czynienia z ekwiwalentnością kulturową, np. niektórych rekwizytów weselnych, które łączy, w tym samym lub zbliżonym kontekście słownym wspólnota funkcji. Tak jest w przypadku pary ekwiwalentów *wianek* i *welon*<sup>21</sup>, co ujawnia się w następujących przykładach:

Siadaj Marysiu na wóz,  
*wianeczek* se załóż,

(Kur, nr 20, s. 176)

Siadaj, Maryś na wóz,  
złoty *welon* załóż,

(Kuj, nr 45 B, s. 93)

Zielona gierlanda, ruciany *wianeczek*,  
Zdejmcie Zosi *wianek*, włóćcie jej *czepeczek*!  
*Welon* Zosi zdjęli, *czepeczek* włożyli.

(FO, nr 423, s. 132)

C) Trzecią grupę stanowią archaizmy semantyczne – czyli wyrazy współcześnie funkcjonujące, ale już w innych znaczeniach. Archaiczne jest tu samo znaczenie, a nie forma. Grupa ta nie tworzy też jakichś większych kręgów znaczeniowych, ale i nie są to, ze względu na frekwencję, wypadki odosobnione. Przykładowo można przytoczyć następujące wyrazy, w których dochowały się w folklorze wierszowanym ich stare znaczenia:

– *komora* w wielu pieśniach ludowych (szczególnie w balladach) występuje nie w znaczeniu 'spizarni', co jest dosyć powszechne i w gwarach<sup>22</sup>, a najczęściej oznacza 'pokój sypialny – szczególnie dziewczyny':

<sup>21</sup> O zasadności takiego ustawienia chronologicznego *wianka* i *welonu* zaświadcza zapis etnograficzny: „starościna zdejmowała pani młodej z głowy *wianek* (stroik) ze wstążkami lub w późniejszym okresie *welon*, a zakładała *czepiec*”. [G. Popielec: *Wesele ludowe w Sułowie* (województwo zamojskie), Lublin 1979, praca magisterska, s. 115].

<sup>22</sup> Współcześnie w gwarach *komora* to „pomieszczenie na przechowywanie zboża” (Kow, s. 185), „spizarnia” (A. Tomaszewski: *Gwara Łopienna i okolicy w północnej Wielkopolsce*, Kraków 1930, s. 140).

/: Wstawaj stari, ach m<sup>u</sup>j B<sup>u</sup>oże :/  
 /: b<sup>u</sup>o u Kasi kt<sup>u</sup>os w k<sup>u</sup>omorze. :/  
 /: Néz tén stari z werów ruszil :/  
 /: Już Jasinek <sup>u</sup>okném skocził. :/

(Kam, 115)

Hej, stoi tam, stoi w polu *komóreczka*,  
 A w tej *komóreczce* jest dwa okieneczka.

Przy jednym okienku skrzynia malowana.  
 Przy drugim okienku Marysia kochana.

(FK Hej, 512)

O Hanusiu nieboże  
 masz krawczyka w *kómorze*.  
 [...]  
 Było dawniej do roboty bieżać  
 nie z krawczykiem po *komorze* leżeć,  
 [...]  
 Było dawniej do rodziny pisać  
 nie z krawczykiem po *pokoju* brykać.

(Kol I/93–4)

W niektórych kontekstach folklorowych *komora* może być nawet traktowana jako, w swoim czasie, forma innowacyjna do starszej *komnata*:

A cyje, to cyje to nowe siedle?  
 W tym nowym siedlu *komnateczka*,  
 W tej nowej *komnateczce* jest dwie okieneczce.  
 Za tymi okieneczkami krasna pani  
 i z pannami.

(D, 209)

– *targać* współcześnie w języku literackim (por. SD), jak i w gwarach oznacza ‘coś pomiętego, zmierzwionego’ najczęściej o słomie (targanka)<sup>23</sup>, na oznaczenie czego u S. B. Lindego funkcjonuje wyraz *tarchać* ‘robić barłóg’. Drugie znaczenie tego wyrazu, wg SD już przestarzałe i występujące tylko w formie niedokonanej – do ‘drzeć, rwać, rozrywać’ – poświadczony w tekstach Mickiewicza, Kaczkowskiego, Węgierskiego. Słownik gwarowy J. Karłowicza przytacza jeszcze inne, przez późniejsze źródła nie potwierdzone znaczenie tego słowa równe – ‘rwać, urywać’, np. jabłka.<sup>24</sup>

W folklorze obrzędowym, szczególnie w pieśniach wykonywanych przy rozplecinach w czasie wesela odnajdujemy ciekawe konteksty, w których wyraźnie dochowało się dawne znaczenie słowa *targać*. Oto jeden z nich:

Bujany wiaterek powiewuje  
 Bratek siostrzyczkę rozplatuje

<sup>23</sup> Por. J. Mazur: *Gwary okolic Biłgoraja*, cz. 2, Wrocław 1978, s. 171. M. Szymczak: *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim*, cz. 7, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 1015; Tomaszewski: *Gwara Łopienna...*, s. 197.

<sup>24</sup> J. Karłowicz: *Słownik gwar polskich*, t. 5, Kraków 1907.

Rozplataj bratku, a nie t a r g a j  
 Wypleciesz sobie bity talar  
 Płać Jasieńku talarami,  
 Płać Jasieńku talarami  
 Będzie żona z warkoczami.  
 Nie zapłacisz talarczyka,  
 Nie zapłacisz talarczyka  
 Będziesz miał bez warkoczyka.  
 Rozplataj bratku a rodzony  
 Rozpleciesz talar wybijany  
 Rozplataj bratku a nie t a r g a j  
 Zapleciony tam bity talar  
 Rozplataj bratku jak najprędzej  
 Nie zadaj siostrze żalu więcej  
 Bratek siostrzyczkę rozplataje  
 A siostrzyczce się serce kraje.

(FO, 8-9)

Tekst ten F. Olesiejuk poprzedził następującym komentarzem: „W niedzielę wieczorem w domu panny młodej przy zgromadzonych gościach odbywała się ceremonia »rozplecin«. Pannę młodą sadowiono na stołku i brat albo družba rozplatał jej warkocze i wymawiał: »uzne«, a pan młody odpowiadał »nie uzynaj«. Powtarzało się to do trzech razy [...]”.<sup>25</sup>

Analogiczną dokumentację można odnaleźć i w innych opisach etnograficznych: „Dawni to jeszcze włosy rozplitali i »ubcinali, że to już ni dziwka, bo dziwki mieli długie kezy”.<sup>26</sup>

W pieśni słowa uciąć nie ma, ale funkcja brata została zachowana. Brat rozplata warkocz, ale może go uciąć, czyli *targać* (pieśniowe). Wydaje się, że potwierdzeniem takiego odczytania znaczenia obrzędowego ”targania” włosów panny młodej mogą być inne, bardzo już rzadkie, pieśniowe konteksty z tym słowem:

Hej, dej mie, dej mie,  
 kie ludzie pytajom,  
 hej, kie lelija kwitnie,  
 wtedy jom *targajom*.

(Podh, 153)

Pomali ją rozpletajcie,  
 Warkocka jej nie *targajcie*.  
 Bo warkoczek wielga strata,  
 nie urosnie za trzy lata.

(Kol 20/Rad I, 224)

oraz kontekst bardzo podobny do weselnego, ze słowem *urwać*:

Oj, miałam, ja miałam pozłocisty warkocz,  
 ale go mi *urwał*, ten niedźwiedzki smarkacz.

(D, 160)

<sup>25</sup> F. Olesiejuk: *Obrzędy weselne w Lubelskiem*, Wrocław 1971, s. 8.

<sup>26</sup> Popielec: *op. cit.*, s. 74.

W pieśniach balladowych i kolędach gospodarskich często występuje znany i dzisiaj wyraz *chusta* (*chustka*, *chusteczka*):

/: Raz jej przyniósł *chustę* białą :/  
 /: Całą we krwi umazaną. :/  
 [...]  
 /: Żona prala i płakała :/  
 /: bo po *chuście* poznawała. :/  
 /: To jest *chusta* ojca mego. :/  
 [...]  
 /: Żono, żono coś gadała. :/  
 /: jakieś moją *chustkę* prala. :/

(Mart, 78–9)

Hej, prala Kasieńka *chusty* na lodzie.  
 Hej, na lodzie.  
 Przy tej studzience na wodzie.

(FK Hej, 196)

W lesie studzieneczka, w lesie sadzaweczka,  
 W lesie *chusty* prala moja kochaneczka.  
 W lesie *chusty* prala, w lesie maglowała.

(Ryś, 36)

Współcześnie *chusty* (*chusta*) zastępowane są formą *chustka*:

/: Raz jej przyniósł *chustkę* białą, :/  
 /: Cało we krwi uwalano. :/  
 [...]  
 /: Żona prala i płakała, :/  
 /: *Chustkę* brata poznawała. :/  
 /: Tu jest *chustka* brata megu. :/

(Kow, 123)

co narzuca rozumienie tego wyrazu jako ‘kobiece nakrycie głowy’, a przez to wypacza sens tekstu. Jest tu bowiem kontynuacja znanego w gwarach, ale już tylko przez pokolenie najstarsze, głównie w rejonach południowo-wschodnich i wschodnich – po Białystok i w pojedynczych punktach: Bronowice (Krakowskie) i okolice Opoczna, archaizmu oznaczającego ‘bieliznę’. Bielizna natomiast jest formą dla gwar powszechną i nowszą.<sup>27</sup> Folklor wykształcił także znaczenia specyficzne tego wyrazu.

Zamiast gwarowej postaci *chusty* ‘bielizna’<sup>28</sup>, występującej jako rzeczownik zbiorowy, jest *chusta ojca* – co może być identyfikowane z koszulą (por. przykład Mart, 78–9), a w przytoczonym dalej kontekście – rodzajem spodniego ubioru dziecka:

A la-la gąsecki, nie mąćcie wodeczki,  
 w cemże ja wypiere dzieciątku *chusteczki*. (bis)

(KW, 483)

<sup>27</sup> Por. *Mały atlas gwar polskich*, t. 9, cz. 2, Wrocław 1966, s. 119-121.

<sup>28</sup> F. Kotuła, autor przypisów do *Wesela Łąckiego* J. Rysia, Rzeszów 1972, na s. 122 objaśnia *chusty* jako „stroje płócienne, tak kobiece jak i męskie”.

lub rodzajem ubioru kobiecego:

Hop szust, podnieś *chust*,  
Nie podniosę, bo to pust.<sup>29</sup>

(Kun, 187)

Przykładów archaizmów semantycznych zachowanych w języku folkloru wierszowanego jest znacznie więcej. Odwołajmy się jeszcze do kilku:

– *suknia*<sup>30</sup> w znaczeniu stroju męskiego w kontekście:

Jasio się zadumał  
i jechał na dunaj;  
w wodę skoczył  
*suknię* zmoczył  
i sam utonął

(Kol I/115)

– *czarować*<sup>31</sup> jako ‘otruć’ w znanej balladzie o siostrze, trucicielce brata:

*Czarowała* brata swego  
tak – byś ci ty mnie młodego.

Chodźbym jeich tysiąc miała  
już bym ich nie *czarowała*.

(Kol I/123)

Grupa archaizmów semantycznych jest może mniej liczna niż na przykład rzeczowych, ale jej „ważność” wynika stąd, że informuje o tych głębokich korzeniach historycznych naszego folkloru, że wskazuje na jego (folkloru), jak dawniej mówiono, „starożytność”.<sup>32</sup>

W zbieżności z problematyką folklorowych archaizmów semantycznych pozostaje także kwestia archaiczności elementów leksykalnej konotacji semantycznej, którą za J. Bartmińskim definiujemy jako „ogół nie zawsze spójnych, ale utrwalonych w kulturze danego środowiska skojarzeń, opartych na samym słowie, jego znaczeniu, denotacie bądź wszystkich trzech elementach razem”.<sup>33</sup> Takie utarte w kulturze ludowej elementy semantyki związane są na przykład z drzewem interpretowanym w ludowym światopo-

<sup>29</sup> Post.

<sup>30</sup> Suknia – szata, odzież, ubranie, ubiór, strój (SW).

<sup>31</sup> Czarować – szkodzić, krzywdzić, psuć (Kar I), tu: otruć.

<sup>32</sup> Do grupy archaizmów semantycznych należą także wyrazy omawiane w innych pracach i dlatego tutaj nie dokumentowane, jak: *wieża* ‘namiot’ – por. S. Czernik: *Stare złoto*, Warszawa 1962; grupa nazw pierwotnie apellatywnych: *dunaj*, *podlasie*, *ukraina*, *podole* itp., por. Bartmiński: *O języku ...*, s. 246 i in. oraz J. Adamowski: *O uogólnianiu znaczeń wyrazów w pieśni ludowej* [w:] *Literatura popularna, folklor, język*, pod red. W. Nawrockiego i M. Walińskiego, Katowice 1981, t. 2, s.204-212.

<sup>33</sup> J. Bartmiński: *Założenia teoretyczne słownika* [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny*, Wrocław 1980, s. 14. Por. też: K. Pisarkowa: *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1976, z. 1; W. Pisarek: *Wyobrażenia o polskich stereotypach regionalnych*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1975, z. 1.

gładzie jako „drzewo życia”, którego najwyraźniejsze opisy odnaleźć można w tak zwanych kolędach gospodarskich:

A stoi ci *sosna*  
Pośród okna twego  
Pochwalon będę!  
A nasz miły Panie,  
pochwalon bądź – na niebie!

A na tej *sośnie*  
siedzi dwa sokoły,  
Pochwalon bądź!  
A nasz (itd.).

(FK Hej, 129)

Oprócz *sosny*, jako życiodajne drzewo może być konkretyzowana także *jabłoni*:

Świeciul ji *miesiącek*, świeciul ji *jaśniutko*,  
a pod tym *miesiąckiem* *chmurecka* *cerniutka*,  
a pod tą *chmurecką* *wiśniowy* *sadecek*,  
a w tym ci *sadecku* *winna* *jablonecka*,  
na ty *jablonecce* *stery* *jablusecka*.

(Świętek, 86)

Do obrazu drzewa z dwoma ptakami (por. FK Hej, 125) nawiązuje również wycinanka ludowa, a szczególnie tak zwane „leluje” kurpiowskie lub kolneńskie czy forma „drzewka opoczyńskiego”.<sup>34</sup> Jest to „przedstawienie bardzo archaiczne. Wykazuje uderzające podobieństwo do przedstawień, znanych we wczesnym średniowieczu w Europie środkowej, ukazujących Chrystusa na krzyżu utożsamianym z drzewem życia. Na ramionach krzyża siedzą różniące się wyglądem ptaki [...]. Te wszystkie analogie rozpinają myśl ludową między okresem średniowiecza – z występującą wtedy pradawną słowiańską oraz chrześcijańską symboliką – i kulturą ludową przełomu ubiegłego i bieżącego wieku”.<sup>35</sup>

Wyobrażenia, przekonania i wierzenia społeczności wiejskiej zawarte są także w innych folklorowych przedstawieniach, np. *księżycy* – symbolu wiecznego powrotu, *kukułki*, *konia*, *talara* itp.<sup>36</sup>

Obok różnych typów archaizmów leksykalnych można również wyróżnić archaiczne konstrukcje wyrazowe. Do nich przede wszystkim należą zestawienia bliźniacze typu: *srebro* – *złoto*, *ojciec* – *matka*, szerzej omawiane na innym miejscu.<sup>37</sup> Należy jednakże dodać, że i w konstrukcjach typu dwan-

<sup>34</sup> Por. J. Grabowski: *Wycinanka ludowa*, Warszawa 1955.

<sup>35</sup> J. i R. Tomicczy: *Drzewo życia. Ludowa wizja świata i człowieka*, Warszawa 1975, s. 79.

<sup>36</sup> Niektóre propozycje odczytania elementów konotacji semantycznych dla *kukułki*, *konia* i *talara* zob. *Słownik ludowych stereotypów ...*, autorzy odpowiednich haseł to: I. i Cz. Kosyłow, J. Bartmiński i J. Adamowski.

dwa zachodzą także wewnętrzne zmiany modernizacyjnojęzykowe. I tak np. starsze formy słowotwórcze *macć*, *macierz* współcześnie są zastępowane przez nowsze – *tatuś*, *mamusia*:

Ino ojcu *macierzy*  
niech nie mówiom *pacierzy*,  
(Kol I/174)

Pierwsz kubek ojcu *maci* pici.  
(AO, 162)

*Tatusiu mamusiu* dajcie nam gorzalki.  
(FO, 87)

Modernizacja zestawień odbywa się także w ramach wymian poszczególnych składników wyrazowych:

Nie potrza wam *optyki*,  
ino *radla* motyki.  
(Kuj, nr 884 A, s. 267)

Mnie nie trzeba *aptyki*,  
tylko *spodla* motyki.  
(Kuj, nr 774 B, s. 267)

Tutaj archaizm rzeczowy *radło* został zastąpiony przez nazwę współcześnie używanego narzędzia.

Analogicznie, jak zestawienia bliźniacze, za archaizmy stylu ludowego można uznać konstrukcje tautologiczne (oparte na powtarzaniu elementów jednego rdzenia). Według K. Moczyńskiego figura ta szczególnie charakterystyczna jest dla Wielkorusi i Białorusi, a mniej – dla Słowian zachodnich.<sup>38</sup> Sąd ten, przynajmniej w odniesieniu do folkloru polskiego, wymaga jednak pewnego skorygowania, tylko bowiem w zbiorze J. Rogera można odnaleźć ponad trzydzieści różnych przykładów tautologii. Najczęstsze są połączenia rzeczownika i czasownika:

Lepszej było lepszej,  
*Kopaliny kopać*,  
Niżli się raz w tobie,  
Dzieweczko zakochać.  
  
*Kopaliny kopie*,  
Odpcząc se mogę,  
(Rog, 143)

Za stoliczkiem *łószczko*,  
Polóż się tam *serdeczko*,

<sup>37</sup> Szerzej na temat zestawień bliźniaczych w folklorze zob. J. Karłowicz: *Studia nad treścią i formą pieśni ludowych polskich*, „Prawda” 1882, nr 9, s. 98-100.

<sup>38</sup> K. Moszyński: *Kultura ludowa Słowian*, t. 2, *Kultura duchowa*, cz. 2, Warszawa 1968, s. 718-719; A. S. Aksamita: *Asacyjatyunyja slowazluczenni u mowie bielaruskaj wiaselnaj poezji*, „Bielaruskaja Lingwistyka”, 1979, z. 16, s. 28-35.

*Jaskółinka jaskóli:*  
Wstawaj Jasiu, dzień bieli!

(Rog, 56)

czy bardziej potoczne:

Tobie piękny pogrzeb  
Ja wystroić dam,  
W wszystkie *dzwony dzwonić*,  
I na *trąbach trąbić*.

(Rog, 105)

Równie częste są połączenia rzeczownika z przymiotnikiem:

I dostała klucze  
Od *ciemnej ciemnicy*,  
Mily mocny Boże,  
Od *ciemnej ciemnicy*.

(Rog, 75)

Bez ten *Laskowski las*,  
Prostej dróżki tam nie masz:

(Rog, 100)

Rośnie *sosieneczka sosnowa*,  
Jak w lecie tak w zimie zielona.

(Rog, 169)

Jechało pacholę  
Do *białej Bieliczki*;  
O mój miły Boże,  
Co mnie rączki bołą  
Śmigać na koniczki.

(Rog, 225)

Wyjątkowe jest natomiast połączenie dwu przymiotników:

Godzino, godzino nieszczęśliwa,  
Comci ja sierota za smutliwa;  
Ach *smutliwa, zasmucona*,  
Od mego kochanka opuszczona!

(Rog, 109)

i konstrukcja tautologiczna oparta na tożsamości wyłącznie semantycznej:

Ale ja nie dbam,  
Jeno sobie śpiewam,  
A ten *smutny frasuneczek*  
Od siebie odpędzam.

Opuść mnie, opuść  
*Smutny frasuneczku*,  
Ale mnie ty nie opuszczaj  
Ty mój kochaneczku.

(Rog, 154)



Na zakończenie tego wstępnego przecież przeglądu archaizmów leksykalnych w polskim folklorze wierszowanym chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na sporą grupę dawnego słownictwa pochodzenia obcego, jakie przetrwało w tekstach ludowych. Są to przede wszystkim zapożyczenia łacińskie (obok wcześniej wspomnianych), takie jak: *awenta* 'korzyść' – PŚl, 253; *bakalarz* 'nauczyciel' – PŚl, 207; *fortuna* – Kol/XVI, nr 413; Kol I/56; PŚl, 248, 247; *frater* 'brat zakonny' – PŚl, 302; *gradusy* 'stopnie, schody przed ołtarzem' – Kow, 70; *inkluz* – KWs, 352; *kontecyja* 'nagroda' – FK Hej, 281; *kontent* 'zadowolenie' – Kol/XVI, nr 462; FK Hej, 375; *kontentować* 'nagradzać' – Kol I, 257, 259; FK Hej 281, 375; *salwaryja* 'rodzaj napoju' – Lub. Bych, 36; *suplika* – Kot Zn, 437; *suplikować* – PŚl, 152; *wirydarz* 'ogród' – PŚl, 429 itd.:<sup>39</sup>

Co za *awenta* ludzie z tego mają,  
Ze mnie pierwszego w rejestr podawają.

(PŚl, nr 91, s. 253)

Toż ja pójdę do klasztoru,  
Dam się wpisać za *fratera*,  
A za *fratera* wiernego,  
A do habitu czarnego

(PŚl, nr 145, s. 302)

Najczęściej trafiają się one jednak w tekstach poświadczonych dawniej, a w nowszych przykładach – w pieśniach humorystycznych:

Ćesu se druzby ćesu,  
ze jem gozółka ńesu.  
/: Bedu pily *salwaryju*,  
co se kacki noǳi myju :/

(Lub, T. 26 A)

Zapożyczenia innojęzyczne są rzadsze i związane najczęściej z problematyką pogranicza językowego.

#### Wykaz źródeł i rozwiązanie skrótów

AO – A. Oleszczuk: *Pieśni ludowe z Podlasia*, Wrocław 1965.

Bąk – S. Bąk: *Wesele ludowe w Grębowie*, Wrocław 1958.

Chm – J. Chmara (red.): *Lubelska pieśń ludowa*, Lublin 1939.

Chor – J. Chorośiński: *Pieśni pracy ludu kieleckiego*, Kraków 1955.

Czer – *Polska epika ludowa*, oprac. S. Czernik, Wrocław, Kraków 1958.

D – Z. Dołęga-Chodakowski: *Śpiewy sławiańskie pod strzechą wiejską zebrane*, Warszawa 1973.

Drozd – J. Drozd: *Cieszyński śpiewnik regionalny*, Katowice 1978.

FK Hej – F. Kotuła: *Hej, leluja, czyli o wygasających starodawnych pieśniach kołędniczych w Rzeszowskiem*, Warszawa 1970.

<sup>39</sup> Inkluz – przedmiot, w którym ma siedzieć zły duch, pomagający zabobonnikom; pieńdz czarodziejski (SW), wirydarz – ogród ozdobny, miejsce okryte zielenią (SW).

- FO – F. Olesiejuk: *Obrzędy weselne w Lubelskiem. Materiały etnograficzne do badań nad obrzędowością weselną*, Wrocław 1971.
- Gaj – W. Gaj-Piotrowski: *Kultura społeczna ludu z okolic Rozwadowa*, Wrocław 1967.
- Gąś – *Stoi lipa, lipuleczka. Pieśni mazurskie przez Józefa Gąsiorowskiego w 1884 roku zebrane*, Warszawa 1976.
- Her – Cz. Hernas: *W kalinowym lesie*, t. 1-2, Warszawa 1965.
- Hol – P. Holyszowa: *Nasze wesela*, wstęp i oprac. M. Łesiów, Lublin 1966.
- Inst. Sztuki – Materiały Instytutu Sztuki PAN.
- Jank – K. Jankowska: *Współczesny folklor pieśniowy Bychawy i okolic w przekroju pokoleń*, Lublin 1980, praca magisterska wyk. pod kier. J. Bartmińskiego.
- JK – J. Konopka: *Pieśni ludu krakowskiego*, Wrocław 1974, wydanie fototyp. pierwodr. z 1840 r.
- Kam – Ł. Kamiński: *Pieśni ludu pomorskiego*, Toruń 1936.
- Kar – J. Karłowicz: *Słownik gwar polskich*, t. 1-6, Kraków 1900-1911.
- Kol – O. Kolberg: *Dzieła wszystkie*, Wrocław – Poznań od 1974 r.
- Kot. Zn – F. Kotula: *Znaki przeszłości*, wstęp Cz. Hernas, Warszawa 1976.
- Kow – M. Kowalczyk: *Współczesny repertuar folklorystyczny wsi Rachanie koło Tomaszowa Lub.*, Lublin 1978, praca magisterska wyk. pod kier. J. Bartmińskiego.
- Kuj – B. Krzyżaniak, A. Pawlak, J. Lisakowski: *Kujawy*, cz. 1, Kraków 1974.
- Kun – W. Kunysz: *Wesela kraczkowskie*, wstęp i oprac. M. Łesiów, Lublin 1968.
- Kur – A. Kur: *Wesela przypisowskie [w:] Lubartów i Ziemia Lubartowska*, 1964.
- KWs – *Albośmy to jacy tacy ...*, zebrał i oprac. P. Płatek, Kraków 1976.
- Lub – kartoteka słownika pieśni ludowych Lubelszczyzny.
- Mart – A. Martyniuk: *Współczesny folklor pieśniowy Chełma i okolic*, Lublin 1978, praca magisterska wyk. pod kier. J. Bartmińskiego.
- M. O-B – *Śpiewa wiatr od jezior. Pieśni ludowe Warmii i Mazur*, zebrał M. Okęcka-Bromkova, Warszawa 1966.
- Podh – *Pieśni Podhala. Antologia*, przygotował zespół: Z. Jaworska, A. Mioduchowska, J. Sadownik, A. Śledziwski, część muzyczna: A. Szurmiak-Bogucka, red. J. Sadownik, Kraków 1971.
- PŚI – *Pieśni ludu Śląskiego ze zbiorów rękopiśmiennych Józefa Lompy*, wyd. B. Zakrzewski, Wrocław 1970.
- Rog – J. Rogier: *Pieśni ludu polskiego w Górnym Szląsku*, Opole 1976.
- Ryś – *Wesela łączkie*, opis i ilustr. J. Ryś, Rzeszów 1972.
- SW – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki: *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1900-1927.
- Wielk – *Wielkopolskie śpiewki ludowe*, oprac. J. Sobieska, Kraków 1957.
- Witkoś – S. Witkoś: *Bajdy i Moderówka*, Poznań 1977.
- ŻP – Ż. Pauli: *Pieśni ludu polskiego w Galicji*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, wydanie fototyp. pierwodr. z 1838 roku.

## РЕЗЮМЕ

В первой части данной работы пытались определить фольклорный архаизм на фоне специфичности языка песни. Рассмотрено проблему отнесения языка фольклора к говору как к производной основе и сегментарному строению этого типа произведений. На фольклорный архаизм складываются те элементы (в этом случае лексические), которые в сравнительных контекстах (а бывают это сегменты текста) в позднейших хронологических употреблениях принимают новый вид (изменяются, выходят из употребления итд). Их живучесть в первую очередь подтверждается фольклором, а также говором и литературным языком.

Во второй части работы просмотрено и поддано классификация фольклорные лексические архаизмы, выступающие в польских песнях и народных стихах. Выделено следующие архаизмы:

1. Предметные архаизмы (историзмы) – выражения, которые не переводятся на современный язык. Составляют эту группу преимущественно: название денег – *dukat, talar, szeląg*; название одежды *kontusz, bawelnica*; название меры весов – *garniec, staja*; названия связанные с войском – *surma, palasz*; названия связанные с двором – *czeladź, dwór*; названия относящиеся к корчме и напиткам – *alembik, okowita* итд., а также этнографизмы т.е. выражения определяющие прежние обычаи, обрядочные реквизиты итд. – *dziewosłq̄b, korowaj*.

2. Словесные архаизмы – прежние названия получают новые соответствующие названия. Могут это быть равнозначные языковые или культурные выражения (нп. *miesiąc – księżyc; wianek – welon*) основаны на общности функций.

3. Семантические архаизмы – выражения функционирующие в модернизированном значении (сопост. *chusta*, с прежним значением *bielizna* и современным (головной убор женщины – *nakrycie głowy kobiety*). Эта группа архаизмов незначительная, но ее сущность обнаруживает глубокие исторические корни польского фольклора.

С проблематикой смысловых архаизмов связан также вопрос архаичности элементов лексической семантической конотации. Такие избитые в народной культуре элементы семантики связаны нп. с деревом рассматриваемом как „дерево жизни“.

## RÉSUMÉ

Dans la première partie de l'article on a essayé de définir la notion d'un archaïsme lexical en s'appuyant sur la spécificité de la langue des chansons. Il s'agit principalement d'indiquer un rapport entre la langue du folklore et le dialecte compris en tant que base de la dérivation et d'une libre structure de ce type d'ouvrages. En conclusion on a décidé de nommer archaïsme folklorique des éléments (dans notre cas – lexicaux) qui dans les contextes comparables (constitués par des segments du texte) dans leurs emplois postérieurs prennent un aspect plus neuf (changent, sortent d'usage etc.). Le folklore, le dialecte et la langue littéraire sont des preuves de l'existence de ces éléments.

Dans la deuxième partie on a passé en revue et classifié les archaïsmes lexicaux folkloriques présents dans les chansons et les poèmes populaires. On a distingué:

1. Archaïsmes d'objet (historismes) c'est-à-dire les mots intraduisibles dans la langue contemporaine. Ce groupe est formé avant tout par les mots désignant l'argent – *dukat, talar, szeląg* etc.; les vêtements – *kontusz, bawelnica*; les poids et les mesures – *garniec, staja*; les mots liés avec l'armée – *surma, palasz*; avec le château – *czeladź, dwór*; les mots concernant une guinguette et les boissons – *alembik, okowita* etc., de même que les ethnographismes qui servent à nommer des anciennes coutumes, des objets de rites etc. – *dziewosłq̄b, korowaj*.

2. Archaïsmes de mots qui sont des noms anciens à qui ont trouvé des équivalents plus actuels. Ce procédé peut avoir un caractère purement lexical (*miesiąc – księżyc*) ou culturel (*wianek – welon*) et résulte de la ressemblance des fonctions.

3. Archaïsmes sémantiques – des mots qui fonctionnent dans leurs contextes modernisés (à comparer le mot *chusta* avec une ultérieure signification du 'linge' et une signification actuelle 'coiffure de la femme'). Ce groupe d'archaïsmes, bien que moins nombreux est pourtant très significatif parce qu'il montre une base historique du folklore polonais.

La question des archaïsmes significatifs se lie au caractère archaïque des éléments d'une lexicale conotation sémantique. Ces éléments de la sémantique, communs dans la culture populaire, font penser p. ex. à l'arbre interprété comme "l'arbre de vie".

